Jędrek Wołodko & Fantom, W górę W dół (ft

Popatrz jak ładnie
wszystkie dźwięki sam wycinam
robie serca, sample
nie mam czasu myśleć
jakby siedział znowu na dnie
jakby siedział znowu na dnie

i jedyne co wiem to że wciąż się zmieniasz
a to co było wczoraj dziasiaj nie ma znaczenia
nie wiem już sam czy to miłość czy chemia
przypływy odpływy ciągłe zaćmienia
w górę i w dół lecisz bez sumienia
powoli tracę dech, od oceanu łez po gorzki śmiech
to jak wariata sen znudziło mi się już grać z tobą w tę grę
i jedyne co chcę dać Ci to wszystko to światło i cień
nic się nie zdarzy o dobrze to wiem
zanim pojmiesz to jedno i zrozumiesz że

bezpieczniej razem przejść
w górę w dół
bez ciebie jest mnie mniej
jak przez pół
jak chcesz to możesz wejść
drzwi są tu
przy tobie jest mi lżej
jakby w dół

popatrz jak fajnie
zawsze można jechać tam gdzie chcesz
tylko daj mi szanse
żeby wiedział że
a reszta raczej nie jest dla mnie
nie jest dla mnie

od depresji i lęku
potem prestiż i sens dróg
odstąpię zakrętów
i schodów po miejsca tych rozmów o szcześciu
czasem musi być ciężko
żeby móc odczuć zmienność
trzeba zobaczyć tętno
żeby odnaleźć sedno